

Sygn. akt I C 1216/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 grudnia 2016r.

Sąd Okręgowy w Rzeszowie I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSO Tadeusz Strzyż

Protokolant: st. sekr. sądowy Elżbieta Błoniarz

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 8 grudnia 2016r. w Rzeszowie
sprawy z powództwa J. P. (1)
przeciwko Towarzystwu (...) S.A. w W.
o zapłatę i ustalenie

I. zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) S.A. w W. na rzecz powódki J. P. (1):

1. tytułem zadośćuczynienia kwotę 69.000,00 zł (sześćdziesiąt dziewięć tysięcy złotych) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 11 sierpnia 2014 r. do dnia zapłaty,
2. tytułem odszkodowania kwotę 1.890,00 zł (tysiąc osiemset dziewięćdziesiąt złotych) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 11 sierpnia 2014 r. do dnia zapłaty,

II. w pozostałej części powództwo oddala,

III. zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 8.767,00 zł (osiem tysięcy siedemset sześćdziesiąt siedem złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu,

IV. nakazuje ściągnąć na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Rzeszowie, tytułem poniesionych tymczasowo wydatków od:

1. pozwanego kwotę 373,54 zł (trzysta siedemdziesiąt trzy złote pięćdziesiąt cztery grosze),
2. powódki, z roszczenia zasądzonego w pkt. I wyroku, kwotę 156,38 zł (sto pięćdziesiąt sześć złotych trzydzieści osiem groszy).

Sygn. akt I C 1216/14

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 8. grudnia 2016r.

Powódka J. P. (1), pozwem z dnia 11.08.2014r., skierowanym przeciwko (...) S.A. w W. żądała:

- 1) zasądzenia zadośćuczynienia w kwocie 109.000zł z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty;
- 2) zasądzenia odszkodowania w kwocie 3.626,83zł z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty;
- 3) ustalenia odpowiedzialności pozwanego za ewentualne, przyszłe następstwa na zdrowiu powódki wynikające z wypadku z dnia (...);

4) zasądzenia zwrotu kosztów procesu.

Uzasadniając powództwo powódka wskazała na wypadek komunikacyjny z dnia(...), w którym uczestniczyła doznając poważnych obrażeń ciała, a którego sprawca (skazany prawomocnym wyrokiem) był ubezpieczony z tytułu O.C. w pozwanym zakładzie ubezpieczeń. Powódka naprowadziła, że pozwany- likwidując zgłoszoną szkodę- wypłacił jej zadośćuczynienie w kwocie 11.000zł, która to kwota nie jest odpowiednia do rozmiaru doznanej krzywdy. Powódka przy tym obszernie opisała uraz wielonarządowy, jakiego doznała w wypadku (w tym złamanie kości miednicy), długie i bolesne leczenie szpitalne oraz wielomiesięczne „ unieruchomienie” w domu wraz z rehabilitacją, jak też późniejsze- wieloletnie - leczenie neurologiczne, terapię psychologiczną, problemy z omdleniami, których wcześniej nie miała i wypadaniem zębów. Wyraziła wątpliwość czy, w przyszłości – ze względu na skutki urazu- będzie mogła mieć dzieci. W ocenie powódki odpowiednim zadośćuczynieniem powinna być kwota 120.000zł, co - po odjęciu wypłaconego przez pozwanego świadczenia (11.000zł) - skutkowało żądaniem zasądzenia kwoty 109.000zł. Na dochodzone w pozwie odszkodowanie składały się dwie pozycje, a to: zwrot kosztów dojazdu do lekarzy w okresie od lutego(...) do stycznia (...). w kwocie 1.466,83zł (1.755km x 0,8358zł/km) oraz zwrot kosztów terapii psychologicznej w dr J. H. (1) w wysokości 2.160zł (24 wizyty x 90zł każda).

Pozwany złożył (k.164) odpowiedź na pozew wnosząc o jego oddalenie i zasądzenie zwrotu kosztów procesu. Pozwany nie kwestionował okoliczności wypadku komunikacyjnego powódki ani też swojej odpowiedzialności – co do zasady - względem powódki za skutki tego wypadku. Przyznał też fakt wypłacenia powódce zadośćuczynienia w kwocie 11.000zł decyzją z (...). Pozwany zarzucił, że kwota wypłaconego zadośćuczynienia jest odpowiednia do rozmiaru doznanej przez powódkę krzywdy , a przy jej miarkowaniu pozwany miał na uwadze wszystkie istotne okoliczności opisane w uzasadnieniu pozwu. Stąd też – w ocenie pozwanego - kwota objęta żądaniem pozwu jest wygórowana, a krzywda w takim rozmiarze nie została udowodniona. Odnośnie odszkodowania za koszty leczenia, pozwany zarzucił brak związku pomiędzy tymi kosztami, a przedmiotowym wypadkiem, skoro leczenie to miało miejsce 7 lat po wypadku. Nadto, zdaniem pozwanego, powódka mogła korzystać tu z usług publicznej służby zdrowia. Zarzucił też pozwany, iż powódka nie udowodniła rzeczywistej szkody związanej z dojazdami do lekarzy (jego zdaniem są to tylko koszty paliwa, a stosowanie tzw. „kilometrówki” nie ma oparcia w prawie) oraz podstawy faktycznej żądania ustalenia odpowiedzialności za ewentualne przyszłe skutki wypadku.

Pozwany podniósł też, iż odsetki za opóźnienie mogą w tego typu sprawach – być zasądzone dopiero od daty wyrokowania.

Powyższe stanowiska procesowe strony podtrzymywały (k.438/2) aż do zakończenia procesu.

Sąd ustalił co następuje:

Z. K. został uznany winnym i skazany za przestępstwo z art. 177§ 1 i 2 k.k. w zw. z art. 11§ 2 k.k. polegające na tym, że w dniu (...), ok godz. (...) w S. M., na ul. (...) naruszył nieumyślnie zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym w ten sposób, że kierując samochodem marki H. (...), w wyniku nieprawidłowej obserwacji drogi oraz niedostosowania prędkości jazdy do sytuacji w ruchu, utracił panowanie nad kierowanym pojazdem i na łuku drogi zjechał z jej korony i po przejechaniu fragmentu łąki najechał na zaparkowany w sposób prawidłowy na drodze dojazdowej do pól samochód marki P. powodując jego wywrócenie i przyciśnięcie pasażera Ł. W. do podłoża nadwozia samochodu P., skutkiem czego nieumyślnie spowodował u niego śmierć przez gwałtowne uduszenie w wyniku unieruchomienia klatki piersiowej oraz spowodował nieumyślnie u pasażerki J. P. (1) obrażenia ciała w postaci stłuczenia głowy z lekkim wstrząśnięciem mózgu, stłuczenia kręgosłupa piersiowego oraz złamania kości miednicy, które to obrażenia spowodowały u niej naruszenie czynności narządów ciała na okres powyżej 7. dni.

(k.123-124: odpis prawomocnego wyroku SR w (...) z dnia (...)).

Jest niesporne, iż sprawca powyższego wypadku był ubezpieczony z tytułu O.C. kierowców pozwanego ubezpieczyciela.

Bezpośrednio po wypadku powódka została przewieziona i zaopatrzona wstępnie w Szpitalu (...) w R., - tu przeprowadzono wstępną diagnostykę

(głównie urazu głowy) rozpoznając uraz głowy z utratą przytomności i skierowano ją na Oddział Chirurgii Ogólnej i Onkologicznej Szpitala (...) w R.,

gdzie przebywała w dniach od (...) do (...). Stwierdzono u niej następujące obrażenia ciała, jakich doznała na skutek tego wypadku:

- stłuczenie głowy i wstrząśnienie mózgu,
- stłuczenie odcinka piersiowego kręgosłupa,
- stłuczenie klatki piersiowej i powłok jamy brzusznej,
- stłuczenie miednicy, złamanie ramienia kości łonowej i kulszowej lewej,
- złamanie kości biodrowej w okolicy stawu krzyżowo - biodrowego prawego.

W przebiegu zachowawczego leczenia doszło do zrośnięcia złamania kości krzyżowej, kulszowej i łonowej bez istotnych zniekształceń.

Sylwetka ciała powódki jest obecnie symetryczna, chód wydolny, bez ograniczeń, zakres ruchomości w dużych stawach prawidłowy, zakres ruchomości w obu stawach biodrowych prawidłowy. Ruchomość kręgosłupa w odcinku szyjnym jest prawidłowa, bez ograniczeń, natomiast w odcinku piersiowym występuje niewielkie ograniczenie ruchomości (zgięcia). W odcinku lędźwiowym ruchomość kręgosłupa jest bez ograniczeń.

Uraz, którego doznała powódka w przedmiotowym wypadku spowodował powstanie trwałych skutków głównie w zakresie miednicy, - to jest niewielkie pourazowe zniekształcenie w zakresie górnej gałęzi kości łonowej lewej, przy czym zniekształcenie nie powoduje dysfunkcji obręczy biodrowej.

Powódka, w wyniku doznanego urazu była narażona na cierpienia i niewygody. Dolegliwości (określone w 10 stopniowej degresywnej skali VAS) wynosiły: przez pierwsze 2. tygodnie po urazie 6-5 pkt. VAS, przez dalszych 4. tygodni 4-3 pkt. VAS, a przez następne 3. tygodnie 3-2 pkt. VAS.

Uraz ten, poza wymienionymi wyżej skutkami w postaci pourazowego zniekształcenia miednicy nie spowodował trwałych deficytów w zakresie narządu ruchu powódki. Obrażenia doznane przez powódkę nie spowodowały wystąpienia u niej ograniczeń związanych z odbyciem ciąży i porodem.

U powódki, w związku z obrażeniami pourazowymi wystąpił trwały (w zakresie złamań w obrębie miednicy) i długotrwały (w zakresie obrażeń kręgosłupa piersiowego) uszczerbek na zdrowiu, który wyniósł 15%.

Nie było zaleceń lekarskich bezwzględnego leżenia, powódka mogła siadać na łóżku, a zakaz chodzenia w takich przypadkach jest przez 6-7 tygodni.

(k. 26-37, 41-89, 91-95,102-109,135,138-156,159: dokumentacja ,medyczna powódki;

k. 252-256 i 280: opinia ortopedy- traumatologa (...). A. P.).

Po hospitalizacji powódka kontynuowała leczenie w warunkach ambulatoryjnych w poradni ogólnej (...)ortopedycznej (...)psychologicznej (...)neurologicznej (...). Z uwagi na występujące u niej okresowe bóle głowy pozostaje w leczeniu w poradni neurologicznej CH „MEDYK”. Rozpoznanie – od strony – neurologicznej- prowadzi do ustalenia skutków wypadku w postaci stanu po stłuczeniu głowy z wstrząśnieniem mózgu oraz pourazowego zespołu podmiotowego. Stłuczenie głowy z wstrząśnieniem mózgu było bez deficytów neurologicznych, nie wystąpiła patologia pourazowa.

Konsekwencją przebytego stłuczenia głowy i wstrząśnienia mózgu jest pourazowy zespół podmiotowy manifestujący się głównie bólami i zawrotami głowy, stąd kontynuowanie leczenia w poradni neurologicznej w okresie od (...). do (...). oraz - po kilkuletniej przerwie- od (...). (w CH „MEDYK”). Dolegliwości bólowe związane z urazem głowy w trakcie hospitalizacji i przez 4 miesiące po urazie wynosiły 2-3 pkt. VAS, przez następne dwa lata odczuwała bóle głowy o zmiennym nasileniu 1-3 pkt. VAS, obecnie- okresowo- u powódki nadal występują dolegliwości bólowe głowy 1-2 pkt. VAS. Dolegliwości te (bóle głowy) mają podłoże głównie psychogenne (badania EEG (...) i T.K głowy nie ujawniły żadnej patologii). Od strony neurologicznej, aktualnie nie ma u powódki deficytów neurologicznych, dodatknych objawów oponowych, mózdkowych, dodatknych objawów rozciągowych, ani zaburzeń czucia. Rokowanie na przyszłość jest pomyślne. Doznane przez powódkę urazy neurologiczne nie utrudniają w sposób istotny codziennego życia, ani wykonywania pracy. Od strony neurologicznej powódka doznała długotrwałego uszczerbku na zdrowiu w wysokości 5%.

(k. 26-37,41-89,91-95,102-109,135,138-156,159: dokumentacja medyczna powódki;

k.299-302,316,338: opinia biegłego neurologa (...)).

Przedmiotowy wypadek, w którym powódka doznała urazu głowy i ciała, doświadczyła śmierci osoby bliskiej, naruszył jej równowagę psychiczną i emocjonalną oraz przekroczył jej możliwości adaptacyjne. Powódka przez długi okres czasu odczuwała silne (obecnie o mniejszym nasileniu), racjonalnie nieuzasadnione poczucie winy związane ze śmiercią kolegi (osoby bliskiej), ponieważ zgodziła się wówczas na spotkanie z nim. U powódki rozwinęły się zaburzenia psychiczne pod postacią Zespołu Stresu Pourazowego (PTSD). Wypadek miał wpływ na poczucie bezpieczeństwa powódki w postaci nastawień lękowych, które z lekkim nasileniem utrzymują się do dnia dzisiejszego. Leczenie stanu psychicznego powódki wymagało dwukrotnego , czasowego kontaktu z psychologiem, początkowo o charakterze wspierającym przez okres 5. miesięcy na przełomie(...), późniejsza praca terapeutyczna trwała- w (...)4 miesiące i skoncentrowana była na radzeniu sobie z objawami PTSD (bez pogłębionej interwencji psychoterapeutycznej powódka nie była w stanie sama powrócić do równowagi psychicznej). Z zakończeniem psychoterapii PTSD w(...) nastąpił u powódki czas adaptacji do nowej sytuacji.

Powódka nie korzystała z leczenia psychiatrycznego. Od zakończenia terapii, aktualnie funkcjonuje bez pomocy specjalisty. Powódka doznała (PTSD) długotrwałego uszczerbku na zdrowiu w wysokości 10%.

Opisywane w dokumentacji medycznej powódki (lata (...)) zawroty głowy, sytuacje omdlenia lub zasłabnięcia wskazują na emocjonalne tło zaburzeń wynikające z nadmiernego, wewnętrznego napięcia powódki. W przypadku uporczywych bólów głowy (pojawiają się od wypadku, aż do chwili obecnej) brak jest wyraźnych przyczyn somatycznych, są to objawy o podłożu psychogennym, podobnie jak zasłabnięcia i omdlenia. Objawy te pozostają w związku przyczynowym z przedmiotowym wypadkiem.

(k. 26-37, 41-89, 91-95, 96-101, 102-109, 135, 138-156, 159: dokumentacja medyczna powódki;

k.226: informacja od psycholog J. H.;

k.355-358, 389,414: opinia psychiatryczno- psychologiczna biegłych B. P.- M. i A. Z.).

Powódka, od (...), jest pod stałą opieką stomatologiczną lek. stom. J. P..

(k.90: zaświadczenie lekarskie z (...).;

k.178-180: dokumentacja medyczna powódki z gabinetu stomatologicznego).

W dniu wypadku powódka miała (...)lat, była uczennicą drugiej klasy (...)(profil usługowo - gospodarczy) przy Zespole Szkół (...) w R.. Ukończyła drugą klasę (oceny dopuszczające i dostateczne) i uzyskała promocję do klasy trzeciej, którą też ukończyła w terminie.

(k.38-40: świadectwa szkolne powódki).

Jak już wskazano wyżej (ustalenia w oparciu o opinię psychiatryczno- psychologiczną (...). powódka odbyła 4. miesięczną psychoterapię u psychologa J. H. (1), miała 11. wizyt, koszt każdej wizyty to 90zł, na co w sumie wydatkowała kwotę 990zł.

(k.96-101: opinia psychologiczna J. H. z (...)

k.226: informacja od psychologa J. H. z (...)

Przed wypadkiem powódka była zdrową (...) dziewczyną ,o pogodnym usposobieniu, miała wielu znajomych, chodziła na dyskoteki, jeździła na rowerze. Mieszkała z rodzicami i siostrą A.. Wypadek zmienił jej dotychczasowe życie. Po dwutygodniowym pobycie w szpitalu wróciła do domu, - tu była „unieruchomiona” przez ok. 4. miesiące. Wymagała opieki, którą sprawowały osoby najbliższe (głównie matka i siostra): przez pierwsze 2. tygodnie zakładano jej pampersy, karmiono ją (nie mogła utrzymać talerza), myto, czesano, pojawiły się odleżyny, dostała serię bolesnych zastrzyków w brzuch. Stała się osobą zamkniętą w sobie, płacziwą, nie chciała spotykać się ze znajomymi. Chodzić o kulach zaczęła po ostatniej wizycie w szpitalu (połowa lutego (...)), a do szkoły wróciła końcem (...). W (...). zaczęła poruszać się bez kul. Gdy poruszała się o kulach potrzebowała pomocy, - z siostrą chodziła do autobusu, sama nie mogła nieść plecaka, przejść całej drogi. W szkole miała problemy z nauką , musiała nadrobić zaległości. Szkołę ostatecznie skończyła, nie zdała natomiast matury. Korzystała z pomocy psychologa, nie radziła sobie ze sobą (w wypadku zginął jej chłopak) ,a z uwagi na omdlenia oraz bóle i zawroty głowy była pod opieką neurologa. Problemy z wypadaniem zębów pojawiły się kilka lat po wypadku.

W okresie od lutego (...) do stycznia (...) powódka odbyła 44 wyjazdy na wizyty lekarskie pozostające w związku z przedmiotowym wypadkiem. Były to wyjazdy z jej miejsca zameldowania ((...)) do R. (ok. 45 km w obie strony). Z tego 10 razy powódka jeździła z P. P., jego samochodem, wydatkując na ten cel w sumie 300zł, pozostałe zaś dojazdy odbyła używając samochodu (gdy czuła się dobrze) lub też autobusem. Sąd uznał, że na te pozostałe dojazdy powódka wydała 600 zł. W sumie więc, na dojazdy powódka wydatkowała 900 zł.

(-akta likwidacji szkody i zalegające w nich oświadczenia powódki z (...). z tabelą przyjazdów;

k.199-200: zeznania świadka D. P.,

k.200-201: zeznania świadka M. P.,

k.201-202: zeznania świadka A. B.,

k.239: zeznania świadka P. P.,

k.239-242: zeznania powódki).

Pełnomocnik powódki zgłosił pozwanemu szkodę pismem z dnia (...). żądając zadośćuczynienia w kwocie 80.000 zł oraz: zwrotu kosztów dojazdów do szpitala, na wizyty kontrolne i rehabilitację – 1.633,98 zł ; zwrotu kosztów związanych z rehabilitacją – 320 zł; zwrotu kosztów badania KT kręgosłupa – 270 zł oraz zwrotu kosztów prywatnej psychoterapii – 2.160 zł. W piśmie z dnia (...) pełnomocnik powódki zmienił żądanie wysokości zadośćuczynienia na kwotę 100.000zł. Wraz z pismem z dnia (...). pełnomocnik powódki dostarczył pozwanemu dokumentację lekarską związaną z leczeniem powódki, w tym opinię od psychologa J. H.. Pozwany przeprowadził likwidację szkody i decyzją z (...). przyznał powódce zadośćuczynienie w kwocie 11.000 zł oraz odmówił odszkodowania uznając, że koszty te są bez związku z wypadkiem. Powódka nadal korespondowała z pozwanym, dołączyła dalszą dokumentację medyczną, pozwany przeprowadził ((...))opinie swoich biegłych z zakresu neurologii i chirurgii urazowej i ostatecznie - pismem z dnia (...) – poinformował pełnomocnika powódki, że nie znajduje podstaw do zmiany dotychczasowego stanowiska.

(k. 14-16: pisma od pozwanego z (...).;

Akta likwidacji szkody i zalegające w nich:

-pismo powódki z (...)

-pismo powódki z (...),

-pismo powódki z (...)

-opinia neurologa z (...)

-opinia chirurga urazowego z (...)

Ustaień faktycznych Sąd dokonał w oparciu o dowody przytoczone przy poszczególnych fragmentach stanu faktycznego. Dowody z dokumentów, zarówno urzędowych, jak i prywatnych nie były kwestionowane przez strony co do swej autentyczności, a ponieważ nie wzbudziły wątpliwości Sądu, uznane zostały za wiarygodne. Przywołany w uzasadnieniu prawomocny wyrok Sądu Rejonowego w (...) wydany w sprawie (...) ma moc wiążącą w niniejszym procesie stosownie do art. 11 k.p.c. W oparciu o dowody z dokumentów ustalono fakty wynikające z ich treści, stosownie do dyspozycji art. 244 i 245 k.p.c. Za wiarygodne uznał też Sąd opracowane w sprawie opinie biegłych z zakresu ortopedii - traumatologii, neurologii oraz psychiatryczno - psychologiczną. Opinie te, po ich uzupełnieniu przez biegłych, nie były kwestionowane przez strony, a ponieważ są kompletne (odpowiadają na zadane pytania), jasne i logicznie uzasadnione, to nie było podstaw do odmowy uznania je za wiarygodny materiał dowodowy. Zeznania przywołanych świadków oraz zeznania powódki Sąd uznał za wiarygodne i poczynił na ich podstawie ustalenia w zakresie faktów, co do których zeznania te są zgodne zarówno ze sobą, jak i z pozostałym materiałem dowodowym tworząc spójną i logiczną całość.

Powódka udowodniła fakt, iż od listopada (...) jest pod stałą opieką stomatologiczną (przedłożyła wskazaną w uzasadnieniu dokumentację medyczną). Nie udowodniła natomiast związku przyczynowego pomiędzy wypadkiem komunikacyjnym z (...), a tymi problemami zdrowotnymi natury stomatologicznej. Udowodnienie tego związku przyczynowego (pozwany mu przeczył) wymagało wiedzy specjalistycznej, a w tym zakresie brak było inicjatywy dowodowej ze strony powódki. Udowodniła natomiast powódka- co do zasady- związek przyczynowy pomiędzy przedmiotowym wypadkiem, a psychoterapią u psychologa J. H. (1) oraz koniecznością dojazdów do lekarzy w okresie od lutego (...) do stycznia(...). Przedłożona przez powódkę dokumentacja medyczna oraz opracowane w sprawie opinie biegłych (zwłaszcza opinia psychiatryczno-psychologiczna oraz neurologiczna) nie pozostawiają wątpliwości w tym przedmiocie. Z dokumentów przedłożonych przez powódkę (k.96-101) wynika, że wydatki poniesione z prywatną psychoterapią wyniosły 990 zł (powódka udowodniła jedynie 11 wizyt po 90 zł, a nie 24 wizyty). Przy ustaleniu wysokości kosztów dojazdów powódki Sąd zastosował dyspozycję art.322 k.p.c. Tabela przyjazdów z akt likwidacji szkody, jak i dokumentacja medyczna powódki oraz opinie biegłych pozwalają zaakceptować, że było 44 wyjazdy na trasie (...) – R.. Z kolei zeznania świadka P. P. (k.239) i zeznania powódki (k. 239-242) wskazują, że razem z tym świadkiem powódka odbyła jedynie część – ok.10- przejazdów za kwotę 300 zł , natomiast pozostałe (34) przejazdy wykonała bądź to użyzonym pojazdem lub po prostu autobusem - Sąd oszacował je ryczałtowo na kwotę 600 zł (skoro były dojazdy autobusem to stosowanie tzw. „kilometrówki” byłoby tu niewłaściwe), a łączną sumę wydatków na dojazdy ustalił na kwotę 900 zł.

Sąd zważył co następuje:

I. Zadośćuczynienie.

Podstawą prawną tego roszczenia jest art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 822 § 1 i 4 k.c.(pozwany jest ubezpieczyciel sprawcy szkody). Zgodnie z treścią przepisu art. 445 § 1 k.c., w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

W judykaturze i doktrynie powszechnie przyjmuje się wyłącznie kompensacyjny charakter ochrony majątkowej udzielonej pokrzywdzonemu i niedopuszczalność przypisywania jej funkcji represyjnych, kompensata majątkowa ma na celu przezwycięzenie przykrych doznań. Ustalenie krzywdy ma więc podstawowe znaczenie dla określenia odpowiedniej sumy, która miałaby stanowić jej pieniężną kompensatę. W żadnym natomiast razie sam tylko ustalony stopień utarty zdrowia nie jest równoznaczny z rozmiarem krzywdy i wielkością należnego zadośćuczynienia. Przy oznaczeniu zakresu wyrządzonej krzywdy za konieczne uważa się uwzględnienie: rodzaju naruszonego dobra, zakresu (natężenia i czasu trwania) naruszenia, trwałość skutków naruszenia i stopnia ich uciążliwości, a także stopnia winy sprawcy i jego zachowania po dokonaniu naruszenia. Z uwagi na niemajątkowy charakter krzywdy nie jest możliwe jej określenie w pieniądzu, jednak z reguły wysokość zadośćuczynienia powinna odpowiadać wielkości ustalonej krzywdy, ponieważ w przybliżeniu świadczenie to stanowić ma ekwiwalent utraconych dóbr. Pamiętać też należy, że zadośćuczynienie ma charakter jednorazowy, stanowi bowiem rekompensatę za wszystkie cierpienia fizyczne i psychiczne pokrzywdzonego, zarówno te, których już doznał, jak i te, które w związku z doznany uszkodzeniem ciała lub wywołanym rozstrojem zdrowia wystąpią u niego w przyszłości (szerzej zob.: A. Olejniczak „Komentarz do art.445 kodeksu cywilnego”, System Informacji Prawnej Lex 33/2015, tezy 14,15,20, 23 i przytoczone tam obszernie stanowisko judykatury oraz doktryny). Podkreślenia także wymaga, że przesłanką tzw. „przeciętnej stopy życiowej społeczeństwa” (eksponowana często przez zakłady ubezpieczeń) ma charakter jedynie uzupełniający, czyli ogranicza wysokość zadośćuczynienia tak, by jego przyznanie nie prowadziło do wzbogacenia osoby uprawnionej, nie może jednak pozbawić zadośćuczynienia jego funkcji kompensacyjnej i eliminować innych (wymienionych wyżej) czynników kształtujących jego rozmiar (zob. SN w wyroku z 14.01.2011r. IPK 145/10 oraz w wyroku z 10.05.2012r., IV CSK 416/11).

W niniejszym pozwie powódka żąda zadośćuczynienia w kwocie 109.000 zł, przy czym należne świadczenie szacuje na kwotę 120.000 zł i odejmuje kwotę 11.000 zł przyznaną przez pozwanego w toku likwidacji szkody.

Jak wynika z poczynionych ustaleń faktycznych powódka sama ma pewien problem z miarkowaniem wysokości należnego jej zadośćuczynienia skoro w postępowaniu likwidacyjnym żądała początkowo kwoty 80.000 zł, którą potem podniosła do 100.000 zł, by ostatecznie- w pozwie - wskazywać na kwotę 120.000 zł.

W ocenie Sądu, w realiach sprawy, mając na uwadze naprowadzoną wyżej wykładnię art.445 § 1 k.c. odpowiednim zadośćuczynieniem powinna być kwota 80.000 zł. Nie miał przy tym Sąd wątpliwości, że wypłacona przez pozwanego powódce kwota 11.000 zł jest nieodpowiednia i – jako taka- nie rekompensuje doznanej przez nią, na skutek wypadku, krzywdy. Rozmiar doznanej przez powódkę krzywdy był znaczny. Uraz doznany przez powódkę był wielonarządowy, oprócz stłuczenia głowy i wstrząśnienia mózgu doznała ona też stłuczenia kręgosłupa piersiowego, klatki piersiowej, powłok jamy brzusznej oraz miednicy, jak i złamań w obrębie miednicy (ramienia kości łonowej i kulszowej lewej oraz kości biodrowej w okolicy stawu krzyżowo - biodrowego). Od strony ortopedycznej wystąpił u niej trwały (w zakresie złamań w obrębie miednicy) i długotrwały (w zakresie obrażeń kręgosłupa piersiowego) uszczerbek na zdrowiu, który wyniósł 15%. Hospitalizacja powódki nie była długa (niespełna 2. tygodnie) i nie wymagała zabiegów operacyjnych (leczenie było zachowawcze). Od strony ortopedycznej trwałym następstwem jest jedynie niewielkie, pourazowe zniekształcenie w zakresie górnej gałęzi kości łonowej lewej, które nie powoduje dysfunkcji obręczy biodrowej, nie powoduje też ograniczeń związanych z odbyciem ciąży i porodem. Dolegliwości bólowe towarzyszące temu leczeniu były znaczne (maksymalnie 6 pkt. VAS) i trwały 8-9 tygodni. Powódka był też przez kilka miesięcy (do połowy (...))unieruchomiona w łóżku, wymagała wtedy pełnej opieki i była zdana na osoby drugie, a potem przez następnych kilka miesięcy - mogła się poruszać jedynie o kulach i nadal wymagała wsparcia osób drugich w czynnościach dnia codziennego. Towarzyszył temu ból i cierpienie, obniżeniu uległa jakość życia powódki. Oprócz skutków ortopedycznych następstwem wypadku był też uraz neurologiczny w postaci stłuczenia głowy z wstrząśnieniem mózgu i pourazowym zespołem podmiotowym. Jego konsekwencją było powypadkowe leczenie neurologiczne (...). oraz nadal w poradni neurologicznej CH „MEDYK”) związane z omdleniami, zasłabnięciami i bólami głowy. Faktem natomiast jest, że odbyła się tu bez deficytów neurologicznych i nie wystąpiła patologia pourazowa, jak też, że wymienione urazy neurologiczne nie utrudniają w sposób istotny codziennego życia powódki ani wykonywania pracy. Od strony neurologicznej długotrwały uszczerbek na zdrowiu powódki wyniósł 5%. Trzecią sferą, której dotknął przedmiotowy

wypadek była sfera psychiczna i emocjonalna. U powódki na skutek wypadku rozwinęły się bowiem zaburzenia psychiczne pod postacią Zespołu Stresu Pourazowego (PTSD) skutkując długotrwałym uszczerbkiem na zdrowiu w wysokości 10%. Powódka wymagała tu dwukrotnie czasowego kontaktu z psychologiem (sesji terapeutycznych), najpierw przez ok. 5 miesięcy na przełomie lat (...) a potem przez 4. miesiące w (...). Tak więc na tej płaszczyźnie skutki wypadku były wieloletnie, - co też należy uwzględnić przy szacowaniu zadośćuczynienia. Powódka nie wymagała natomiast leczenia psychiatrycznego, a po zakończeniu psychoterapii PTSD w (...) doszło u powódki do adaptacji do nowej sytuacji.

Dokonując niejako „wyważenia” naprowadzonych wyżej istotnych okoliczności sprawy Sąd- w procesie subsumcji stanu faktycznego pod normę prawną z art. 445 § 1 k.c. – uznał, że odpowiednim zadośćuczynieniem będzie kwota 80.000 zł, a po odjęciu wypłaconego przez pozwanego świadczenia w kwocie 11.000 zł, zasądził 69.000 zł, oddalając dalej idące żądania pozwu jako wygórowane.

Wyrok zasądający zadośćuczynienie i odszkodowanie ma charakter deklaracyjny, a nie konstytutywny. Oznacza to, że zadośćuczynienie, w rozmiarze, w jakim należy się ono wierzycielowi w dniu, w którym dłużnik ma je zapłacić (art.455 k.c.), powinno być oprocentowane z tytułu opóźnienia (art. 481§1 k.c.) od tego dnia, a nie dopiero od daty jego zasądzenia (zob. SN w wyrokach z dnia: 22.02.2007r., I CSK 433/06; 14.01.2011r., I PK 145/10; 18.02.2011r., I CSK 243/10; wyrok S.A. we Wrocławiu z 27.04.2013r., I Aca 430/13).

W stanie faktycznym sprawy pozwany był w dniu wniesienia pozwu - tj. (...) - niewątpliwie w opóźnieniu, skoro zgłoszone w toku likwidacji szkody roszczenie o zadośćuczynienie (miał na to- co do zasady- 30 dni zgodnie z art. 817§1 k.c.) rozpoznał decyzją z (...) i nie zmienił jej w ostatecznym stanowisku z dnia(...)

II. Odszkodowanie

Podstawą prawną tego roszczenia jest art. 444 § 1 k.c. w zw. z art. 822 § 1 i 4 k.c.

Dyspozycja tego przepisu jest jasna i wynika z niej, że naprawienie szkody obejmuje

wszelkie koszty wynikłe w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia.

Poczynione w sprawie ustalenia faktycznie nie pozostawiają wątpliwości, że – wbrew stanowisku pozwanego - zarówno dojazd powódki do lekarzy w okresie od lutego (...) do stycznia (...), jak i psychoterapia w(...) u psychologa J. H. (1) są w związku przyczynowo- skutkowym z przedmiotowym wypadkiem komunikacyjnym. Roszczenie odszkodowawcze jest więc usprawiedliwione co do zasady. Jeśli chodzi o jego wysokość, to powódka wykazała swoje roszczenie (w pozwie dochodziła kwoty 3.626,83 zł) jedynie częściowo. W zakresie zwrotu kosztów dojazdu udowodniła je co do kwoty 900 zł, zaś w zakresie zwrotu kosztów psychoterapii co do kwoty 990 zł. W sumie więc Sąd zasądził kwotę 1.890 zł oddalając powództwo w pozostałym zakresie jako nieudowodnione. Odsetki ustawowe za opóźnienie zasądzono od dnia wniesienia pozwu, tj. 11.08.2014r., z przyczyn analogicznych jak wyżej, przy zadośćuczynieniu. Pozwany bowiem w toku likwidacji szkody odmówił powódce spełnienia zgłoszonego roszczenia odszkodowawczego wychodząc z błędnego założenia, że jest ono nieusprawiedliwione co do zasady (brak związku tych wydatków z wypadkiem).

III. Ustalenie odpowiedzialności na przyszłość.

Tu podstawą prawną roszczenia jest art. 189 k.p.c. Dopuszczalność stosowania tej konstrukcji prawnej w procesach odszkodowawczych jest ugruntowana w orzecznictwie i- co do zasady- nie była przedmiotem sporu w niniejszym procesie.

Rozumiejąc subiektywne obawy powódki co do swojego stanu zdrowia w przyszłości, stwierdzić należy - przy zastosowaniu kryteriów obiektywnych,- że powódka nie udowodniła prawdopodobieństwa wystąpienia w przyszłości negatywnych konsekwencji na jej zdrowiu wynikających z przedmiotowego wypadku z(...). Opracowane w sprawie opinie są tu jednoznaczne i wynika z nich, że proces leczenia został pomyślnie zakończony. Od strony ortopedycznej trwale skutki w zakresie miednicy (niewielkie pourazowe zniekształcenie górnej gałęzi kości łonowej lewej) nie

powodują dysfunkcji obręczy biodrowej, nie ma żadnych trwałych deficytów w zakresie narządów ruchu, nie ma też ograniczeń związanych z odbyciem ciąży i porodu. Od strony neurologicznej rokowanie jest pomyślne albowiem obyło się bez deficytów neurologicznych, nie wystąpiła patologia pourazowa, nie ma dodatknych objawów oponowych i mózdkowych, zaburzeń czucia, czy też dodatknych objawów rozciągowych. Doznane urazy neurologiczne nie utrudniają w sposób istotny codziennego życia, ani też wykonywania pracy. Z kolei na płaszczyźnie psychiatryczno-psychologicznej, po odbyciu przez powódkę psychoterapii w(...) doszło u niej do adaptacji do nowej sytuacji życiowej. Z tych względów, roszczenie o ustalenie oddalono, skoro powódka, obiektywnie rzecz biorąc, nie wykazała interesu prawnego w rozumieniu art.189 k.p.c.

Z powyższych względów orzeczono jak w pkt. I. i II. wyroku.

IV. Koszty procesu

Relacja pomiędzy wartością przedmiotu sporu (112.627 zł), a zasądzonym świadczeniem (w sumie 70.890 zł) oznacza, że powódka „ wygrała” proces w 63%.

Koszty procesu poniesione przez powódkę wyniosły 11.791,48 zł i złożyły się na nie: opłata od pozwu- 5.632 zł, wydatki (k.429)- 2.542,48 zł oraz „taryfowe” wynagrodzenie pełnomocnika z opłatą od pełnomocnictwa – 3.617 zł. Koszty procesu poniesione przez pozwanego obejmują „taryfowe” wynagrodzenie pełnomocnika z opłatą od pełnomocnictwa- 3.617 zł. W sumie więc koszty procesu wyniosły 15.408,48 zł. Orzekając o kosztach procesu pomiędzy stronami (pkt. III. wyroku) Sąd oparł się o art. 100 k.p.c. i miał na uwadze zarówno wynik procesu, jak i ocenny charakter roszczenia o zadośćuczynieniu, a przede wszystkim zasadę słuszności leżącą u podstaw stosowania tego przepisu. Dlatego też Sąd zasądził na rzecz powódki zwrot części opłaty od pozwu (63% z 5.632 zł) w kwocie 3.548 zł oraz części poniesionych wydatków (63% z 2.542,48 zł) w kwocie 1.602 zł, a ponadto „taryfowe” wynagrodzenie pełnomocnika z opłatą od pełnomocnictwa w kwocie 3.617 zł; w sumie – 8.767 zł.

W pkt. IV. orzeczono o poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa wydatkach w kwocie 529,92 zł (k.429- rozliczenie wydatków i zaliczek) , z których 63% w kwocie 373,54 zł podlega ściągnięciu od pozwanego, a reszta – 156,38 zł z roszczenia zasądzonego na rzecz powódki. Podstawą prawną tego orzeczenia jest art. 83 ust. 2. w zw. z art. 113 ust.1 i 2. u.k.s.c.